|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| Artykuł ekspercki:  Oszczędności w czasie pandemii - czy są bezpieczne? | Data:  06.05.2020 | Obligain |

Oszczędności w czasie pandemii - czy są bezpieczne?

Sytuacja związana z rozprzestrzenianiem się koronawirusa sprawiła, że Polacy w marcu wypłacili z bankomatów 30 mld zł. Dlaczego mamy obawy przed trzymaniem pieniędzy w banku? Czy dodruk pieniędzy może stać się zagrożeniem dla naszych oszczędności?

Zaszłości historyczne i fake newsy

W niepewnych czasach wiele osób zadaje sobie pytanie o to, czy ich pieniądze są bezpieczne na kontach bankowych. Z chwilą pojawienia się informacji na temat pierwszych przypadków zachorowań na COVID-19, duża część naszego społeczeństwa zdecydowała się na wypłacenie środków i przechowywanie ich na własną rękę w domu. Cezary Chybowski, prezes Reliance Polska, powodów takiego stanu rzeczy upatruje w kilku przyczynach: - *Pierwszą z nich są zaszłości historyczne. Wiele starszych osób pamięta czasy wojny i stanu wojennego, gdy dostęp do środków trzymanych w banku był ograniczony lub niemożliwy. Ich obawa jest całkowicie zrozumiała, opiera się na subiektywnym postrzeganiu rzeczywistości, które uzasadnione jest często traumatycznymi przeżyciami*. Jako drugą przyczynę Chybowski wskazuje pamiętną sytuację z czerwca 2015 roku, gdy Grecja zamknęła banki i reglamentowała wypłaty z bankomatów do 60 euro dziennie: - *Pamiętajmy jednak, że był to skutek długotrwałego niszczenia greckiej gospodarki przez działania populistycznej partii rządzącej i choć dziś może brzmieć to znajomo, to jednak daleko nam do takiego scenariusza*. Kolejną przyczyną jest ogólnokrajowa panika spowodowana fake newsami, której szczyt przypadał właśnie na koniec marca: - *Panika, podsycana fake newsami, odbiła swoje piętno nie tylko na wypłatach środków z banków, ale również na dostępie do podstawowych dóbr takich jak papier toaletowy, drożdże czy mydło, co doprowadziło do wielogodzinnych kolejek w sklepach. Jak pokazał nam jednak mijający miesiąc, panika ta była przesadna i wzbudzała raczej uśmiech na twarzach niż zrozumienie* - dodaje.

Manewr na obligacje?

Media w ostatnim czasie obiegła informacja na temat ratowania gospodarki przez Państwo poprzez emisję obligacji skierowanych do posiadaczy bankowych depozytów, co również wzbudziło w niektórych niepokój o własne finanse. Prezes Reliance Polska uważa, że za taki tok myślenia odpowiada niepoprawne rozumienie przekazywanych informacji: - *Jeżeli przeczytamy w prasie, że rząd będzie chciał konwertować oszczędności Polaków na obligacje skarbowe, to nie znaczy to, że rząd zajmie nasze konta. Oznacza to, że rząd zaproponuje Polakom zakup obligacji lepiej oprocentowanych aniżeli bankowe lokaty - o co nietrudno.* Cezary Chybowski dodaje: - *Obligacje skarbowe często służą do łatania dziur budżetowych i „leczenia” służby zdrowia, obronności, szkolnictwa. Jak widzimy, w obecnej sytuacji cel jest dość jasny, a przy tak nisko oprocentowanych depozytach bankowych (lokatach) wielu Polaków wybierze lepiej oprocentowane obligacje skarbowe. Czy słusznie? Co do tego mam wątpliwości. W moim odczuciu rząd przygotowuje się do tego manewru już od miesięcy, wykorzystując do tego tzw. Aferę GetBack. Otóż od lipca zeszłego roku obowiązują w naszym kraju przepisy, które bardzo mocno ograniczyły możliwość emisji obligacji korporacyjnych. Przepisy te zostały przepchnięte przez partię rządzącą pod pretekstem walki z GetBackiem. Pamiętajmy, że w banku nasze* *pieniądze są chronione przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny, który nie odda nam środków z upadłych lokat czy tych skradzionych z sejfu. Dlatego lepiej pogodzić się z niskim oprocentowaniem depozytów bankowych i tam trzymać pieniądze. Uważam, że największym zagrożeniem dla naszych portfeli jest dodrukowanie banknotów, gdyż przekłada się bezpośrednio na inflację. Im większa będzie inflacja, tym mniejszą siłę nabywczą będą miały nasze pieniądze. Kiedyś dorosły mężczyzna niósł zakupy za 100 zł, a dziś uniesie je 5-letnie dziecko i nie oznacza to, że dzieci są coraz silniejsze, ale nasze pieniądze mają coraz mniejszą siłę nabywczą. Dlatego, jeżeli chcemy ochronić nasze oszczędności przed inflacją, zainwestujmy je, najlepiej konsultując się z niezależnym specjalistą -* podkreśla.

. . . . . . . . . . . . . . . . .

Więcej informacji:

Aleksandra Maśnica

e-mail: aleksandra.masnica@primetimepr.pl

tel. 12 313 00 87